

Mysłowice – Trójkąt Trzech Cesarzy

Wyjątkowe miejsce w Europie. Niegdyś styk trzech granic znaczących mocarstw starego kontynentu. Miejsce wielokulturowe i wielowyznaniowe.

- 1815 – 1831:** trójkąt granic Królestwa Polskiego (kongresowego) będącego w unii z Rosją, Rzeczypospolitej Krakowskiej (Wolne Miasto Kraków) oraz Królestwa Pruskiego.
- 1832 – 1846:** trójkąt granic Rzeczypospolitej Krakowskiej, Prus i Rosji.
- 1846 – 1872:** trójkąt granic Królestwa Pruskiego, Cesarstwa Rosyjskiego oraz Cesarstwa Austriackiego (od 1867 Cesarstwa Austro-Węgierskiego).
- 1873 – 1918:** styk trzech cesarstw: Rosyjskiego, Pruskiego i Austro-Węgierskiego.

Nazwa **Trójkąt Trzech Cesarzy**, z dokładnego tłumaczenia Kąt Trzech Cesarzy (Drei-Kaiserreich-Ecke), zaczęła funkcjonować w drugiej połowie XIX wieku. W roku 1873, do zawartej konwencji między cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem I, a carem Rosji Aleksandrem II, dołączył cesarz Rzeszy Niemieckiej Wilhelm I. Od tego momentu, to stosunkowo niepozorne dorzecze rzek – Czarnej Przemszy, Białej Przemszy oraz Przemszy – nabiera coraz większego znaczenia, już nie tylko w regionie, ale i w całej Europie oraz na Świecie. Tutaj zbiegają się granice trzech najbardziej znaczących ówczesnie cesarstw Europy, a w jego centrum znajdują się Mysłowice.

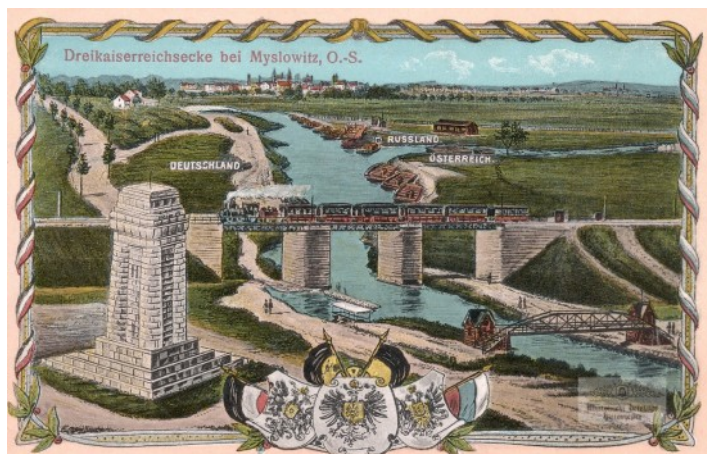
Do rozkwitającego przemysłu górnośląskiego, dołącza szybko rozwijająca się infrastruktura przygraniczna, transportowa, turystyczna oraz migracyjna. Z całej Europy przybywają turyści, aby zobaczyć to osobliwe miejsce styku trzech granic. W okresie największej popularności, miejsce to zwiedzało około kilka tysięcy osób tygodniowo. W samej tylko Słupnej znajdowało się kilka restauracji, gdzie można było miło spędzić czas – zjeść, potańczyć, pobawić się i odpocząć.

Organizowane były liczne wycieczki do samego Trójkąta Trzech Cesarzy, m.in. regularnie kursującym wycieczkowym busem. Prosto spod dworca kolejowego w Mysłowicach przejeżdżało się obok znanej stacji emigracyjnej, gromadzącej w jednym miejscu ludzi z wielu zakątków Europy, podróżujących do Nowego Świata w poszukiwaniu lepszego jutra. Potem przejeżdżało się przez znaną nam malowniczą Promenadę. Następnie obok, istniejącej po dziś dzień, okazałej bramy wjazdowej do ogrodu restauracji Książęcy Zamek, znajdującej się na terenie niegdysiejszego drewnianego zameczku książąt Sułkowskich. Potem na turystów czekał cały kompleks rozrywkowy z ogrodem, stawem i restauracją „Drei-Kaiserreich-Ecke” (dzisiejsza ulica Portowa). Już u samego zbiegu granic, można było przejść przez wybudowaną kładkę na teren Austro-Węgier na Jęzor, tam czekała na turystów pijalnia wina. Dobrym zwyczajem każdego przybyłego tutaj turysty było wysłanie do najbliższych, barwnej pocztówki z widokiem dorzecza Trójkąta Trzech Cesarzy.

Nieopodal na ówczesnym wzgórzu pruskim (Wzgórze Słupeckie) od 1907 roku dostępna była nowowytbudowana **wieża Bismarcka** z przepięknym widokiem na rozległe tereny trzech państw Europy. Po rzece kursowały turystyczne statki.

Historia Trójkąta Trzech Cesarzy, z jej największymi latami świetności, formalnie zakończyła się po I wojnie światowej w 1918 roku. Jednakże miejsce to dla przybywających tutaj gości oraz miejscowej ludności dalej było wielką atrakcją. Pomimo ostatecznym wyburzeniu, w 1937 roku wieży Bismarcka, przemianowanej wcześniej w okresie międzywojennym na wieżę Kościuszki, cały czas odwiedzano to miejsce.

Po dziś dzień, Trójkąt Trzech Cesarzy stanowi dla nas symbol zjednoczonej Europy, przypomina jej bogatą historię oraz długą drogę, jaką Stary Kontynent odbył w dążeniu do jedności.



Fot.20. Trójkąt Trzech Cesarzy z wieżą Bismarcka, początek XX w.



Fot.21. Trójkąt Trzech Cesarzy z wieżą Bismarcka, początek XX w.